

stowarzyszenie krótko trwało.—Piękne jest położenie miejsca u podnóża góry, zasłaniającej od północy

Raszków nad Dniestrem. Miasto niegdyś ludne, osiadłe przez zamożnych Wołochów, Greków i Ormian, którzy trudniąc się handlem, wyrabiali dobre safiany, utrzymywali stada koni. Od Koniecpolskich przeszło do Lubomirskich i chociaż znacznie podupadłe, liczyło jeszcze 1775 r. domów 65, na przedmieściu zaś 255. Raszków ozdobiony murywanym koś. paraf., zabudowany jest na skalach, w których obszernie wydrążenia i jaskinie, przemieniają się na zimę w wygodne owczarnie.

Jahorlik przy ujściu rzeczki t. n. do Dniestru; pierwotnie zwał się Orlik, po tatarsku zaś Kajnard. Kozacy Nizowi czyli Nizowcy, zburzyli 1583 r. drewniany zamek, który świeżo był zbudowany na powściągnięcie ich lotrostw i napadów tatarskich. Zjeżdżali tu zwykle sędziowie, wyznaczeni od Rptéj i od hana tatarskiego, dla załatwiania sądów pogranicznych i godzenia krzywd ze wzajemnych najazdów pochodzących. Jurysdykcyje takowe, odbywały się jeszcze i za rządów Stanisława Augusta. Taryfa 1775 r. zamieszcza Jahorlik jako wieś, należącą do dóbr Stan. Lubomirskiego Wdy kijows.—Na przyległych błoniach, stoi słup trójganiasty z ciosowego kamienia, oznaczający biegiem rzeczki Jahorliku granicę między Polską a Turcyą, wystawiony po traktacie karłowickim 1699 r. Oprócz niektórych wyrazów łacińskich, reszta napisu stała się nieczytelną.—Góry jahorlickie ciągną się mil siedm. ponad Dniestrem.

Józefgród nad Kodymą, założony wśród rozległych stepów przez Józefa Lubomirskiego, którego potomek, następujący pod d. 1 listop. 1776 r. otrzymał od króla przywilej: „Doniesiono nam jest przez Panów rady naszej przy boku naszym zostających: jako miasteczko Józefgród Alexandra X. Lubomirskiego Wdzica kijows. dziedziczne, z dawnych czasów ufundowane i ludźmi słusznymi i rozzumnymi do trzymania dobrego porządku osadzone, dotąd bez przyzwoitego prawa miejs. zostaje. Chcąc, aby w państwach naszych mię-

dzy inszemi porządnymi i handlownymi miastami toż miasteczko policzone bydź mogło, i żeby w nim sprawiedliwość dla każdego sprawowana była, za rzecz słuszną i potrzebną, z prawem pospolitem zgadzającą się uznawszy, prawo magdeb. i inne wszelkie wolności, prerogatywy z tegoż prawa wypływające, temuż miasteczkowi nadajemy, oddalają wszelkie prawa i inne zwyczaje, któreby się prawu magd. sprzeciwiać miały. Odtąd wolność mieć będzie magistrat burmistrzowski, wójtowski, rajców, ławników i innych urzędników obierać, stanowić, jednem słowem jurysdykcyą radziecką i wójtowską ufundować; kandydatów 2 na burmistrza corocznego, a 2 na wójta dożywotniego obierać i do aprobacji dziedzica, lub jego namiestnika podawać; sprawy potoczne i uczynkowe między obywatelami miasteczka sądzić, dekretować; ludzi występnych, swawolnych i wszelką osobę w miast. i na gruntach onego w świeżo popełnionym uczynku łapać, do więzienia brać, sądzić i karać moc mieć będzie, appellacyi w sprawach znaczniejszych do dziedzica dozwalać, a z osobami stanu szlacheckiego, obyczajem innych miast na prawie magd. ufundowanych, sprawując się. Pieczęci do stwierdzenia aktów, listów i ekstraktów, używać będzie cyfry dziedzica A. L., wybijając ją na opłatku czerwonym. Robienie piwa, kurzenie gorzałki i sycenie miodów, jakoteż nawożenie onych z innych miejsc i szynkowania, nikomu godzić się nie będzie, oprócz tym, którzy od dziedziców mieć na to będą pozwolenie. Obywatele w sprawach tyczących się prawa magd. i z niego wypływających wolności, do sądu naszego zadwornego assessorskiego, zawsze należeć będą i o których niedotrzymanie, dziedziców do tychże sądów pozywać wolność powinni, i pod protekcyą naszą król. zawsze zostawać mają.“ (\*) Drugim pod tąż datą przywilejem, pozwala król zaprowadzić jarmarki: we wtorek po Ziel. Św. i nazajutrz po Pokrowie ruskiej.—W tymże czasie znajdowało się w mieście sto, a na przedmieściu 28 domów

(\*) Ks. kancel. 56, s. 67.